

Sygn. akt IC 264/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia SO Adam Bojko
Protokolant	sekr.sąd. Aneta Wojtasik

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z powództwa B. C.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. C. kwotę 80 000,00 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych 00/100) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 3 sierpnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a ponadto kwotę 16 838,00 (szesnaście tysięcy osiemset trzydzieści osiem złotych i 00/100) tytułem odszkodowania;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. C. kwotę 8 123,00 zł (osiem tysięcy sto dwadzieścia trzy złote 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 286,40 (dwieście osiemdziesiąt sześć złotych 40/100), a od powódki B. C. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 90,45 (dziewięćdziesiąt złotych 45/100) obie kwoty tytułem zwrotu wydatków na koszty opinii biegłego.

Sygn. akt I C 264/17

Sygn. akt I C 264/17

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 20 lutego 2017 r. powódka B. C. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 110 000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną tragiczną śmiercią męża R. C. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 16 838 zł stanowiącej dalsze odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów pogrzebu R. C.. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 10 kwietnia 2014 r. jej mąż R. C. poniósł śmierć w wyniku wypadku komunikacyjnego. Sprawcą wypadku był M. K., który kierując motocyklem marki T. nr rej. (...), wyprzedzając inny pojazd w miejscu niedozwolonym, potracił jej męża, przejeżdżającego rowerem przez oznakowany przejazd

dla rowerzystów. Powódka wskazała, że z mężem stanowili wyjątkowo zgodną i blisko żyjącą parę, wspierającą się wzajemnie i dzielącą zarówno trudne, jak i radosne przeżycia. Zmarły mąż stanowił centralną postać w życiu rodziny. Był czynnym organizatorem i inicjatorem kontaktów i spotkań rodzinnych, a dla żony pozostawał nieocenionym doradcą, źródłem wsparcia w bieżących kłopotach i ostoją humoru i życia w domu. Ponadto był wykonawcą wielu czynności w domu oraz głową rodziny. Po jego przejściu na emeryturę małżonkowie planowali wyjechać do Norwegii, gdzie mieszka brat zmarłego i podjąć tam korzystne zatrudnienie, pozwalające poczynić oszczędności na budowę domu. Powódka wskazała, że po śmierci męża poza naturalnymi uczuciami, towarzyszącymi stanowi żaloby, doświadczyła przewlekłych zaburzeń depresyjnych, schudła 17 kilogramów, a do chwili obecnej ma problemy ze snem. Powódka dodała również, że poniosła koszty pochówku męża w łącznej wysokości 22 418 zł, które pozwana zwróciła tylko w części wynoszącej 5 580 zł.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko podniosła, że wypłacona powódce kwota 20 000 tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia do zakresu krzywdy. Powódka straciła męża, ale nie została osamotniona. Ma nadal dwoje dzieci i w trudnych chwilach może liczyć na ich pomoc i wsparcie. Aktualnie funkcjonuje prawidłowo w codziennym życiu. Po śmierci męża doznała typowych zaburzeń emocjonalnych związanych ze śmiercią osoby bliskiej i nie korzystała z pomocy specjalistycznej. Odnosząc się do żądania zwrotu kosztów pogrzebu strona pozwana podniosła, że koszty pogrzebu poniesione przez powódkę znacząco przewyższają koszty przeciętne. Koszty wykonania pomnika nie zostały potwierdzone rachunkiem, natomiast rachunek i paragon wystawiony przez dom pogrzebowy są nieczytelne. Ponadto powódka otrzymała zasiłek pogrzebowy w wysokości 4 000 zł, który został przeznaczony na pokrycie kosztów pogrzebu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 kwietnia 2014 r. na drodze (...) w miejscowości S., M. K., kierując motocyklem T. o nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wyprzedzając w miejscu niedozwolonym i nienależycie obserwując jezdnię, potrącił R. C., przejeżdżającego rowerem przez oznakowany przejazd dla rowerzystów. W wyniku zderzenia obu pojazdów R. C. doznał obrażeń ciała w postaci otwartego złamania podudzia lewego i stłuczenia klatki piersiowej, które spowodowały jego zgon w dniu 14 kwietnia 2014 r.

/niesporne/

wyrok Sądu Rejonowego w Belchatowie z 14.01.2004 r. sygn. akt II K 452/03 k. 12 -13, wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z 30.03.2004 r. sygn. akt IV Ka 169/04 k. 14, odpis aktu zgonu K. C. k. 15/

Zmarły R. C. był mężem powódki. W chwili śmierci miał 56 lat. Powódka i R. C. zawarli związek małżeński w 1982 r. Mieli dwoje dzieci. Byli zgodnym małżeństwem. Łączyła ich bardzo silna więź uczuciowa. Czas wolny od pracy spędzali wspólnie. Często spotykali się z rodziną i znajomymi. Zmarły R. C. był głową rodziny, troskliwym i ciepłym mężem, cenił wartości rodzinne, wykonywał wiele obowiązków domowych, miał duże poczucie humoru, inicjował kontakty rodzinne i towarzyskie małżonków. Małżonkowie planowali, że po przejściu R. C. na wcześniejszą emeryturę, wyjadą do Norwegii, gdzie mieszka brat zmarłego, w celu podjęcia tam pracy i zarobienia środków na budowę własnego domu. Powódka bardzo przeżywała śmierć męża, nie mogła się z nią pogodzić. Stała się smutna, wycofana, płacziwa, unika kontaktów towarzyskich, ma częste zmiany nastroju, okresowo bywa zniechęcona i bierna, ma problemy z koncentracją. Od śmierci męża ma również problemy ze snem. Przez około dwa tygodnie przyjmowała hydroksyzynę, przepisaną przez lekarza rodzinnego, a następnie leki nasenne pochodzenia ziołowego. Schudła o kilkanaście kilogramów. Była wspierana przez przyjaciół oraz córki. Często odwiedza grób męża. Powódka mieszka sama. Córki powódki mieszkają w Ł.. Obie założyły własne rodziny. Starsza córka ma dwoje dzieci. Młodsza córka wkrótce urodzi dziecko. Obecnie powódka utrzymuje kontakty z córkami i ich rodzinami oraz wąskim gronem najbliższych znajomych, ale nie zawsze ma ochotę wychodzić z domu. Powódka chodzi na fitness ale nieregularnie. Powódka pracuje jako kwalifikowany opiekun w Domu Pomocy Społecznej. Wróciła do pracy w krótkim czasie po śmierci męża za namową córek i znajomych. W pracy otrzymywała bardzo duże wsparcie swoich koleżanek.

/dowód: zeznania świadka M. P. protokół k. 96, adnotacje 00:04:01-00:22:46, zeznania świadka G. R. protokół k. 96, adnotacje 00:23:59-00:37:27, zeznania świadka D. Ś. protokół k. 96, adnotacje 00:38:27-00:54:35, zeznania świadka B. Z. protokół k. 96, adnotacje 00:55:16-01:03:37, zeznania powódki: protokół k. 202, adnotacje 00:26:04 - 00:43:20/

Powódka poniosła koszty pogrzebu R. C. w łącznej wysokości 22 418 zł, które obejmowały: zapłatę za wykonanie katakumby 1 968 zł, zapłata za wykonanie nagrobka granitowego 17 950 zł, opłaty na rzecz zarządcy cmentarza: za betonowanie katakumby 250 zł, za kaplicę 300 zł, opłata za plac 700 zł, opłata za wykopanie grobu 550 zł, opłata za pogłębienie grobu pojedynczego 300 zł, opłata od budowy nagrobka 400 zł, a ponadto opłaty na rzecz domu pogrzebowego: trumna 1 500 zł, usługa pogrzebowa 1 780 zł, transport ciała 100 zł, usługa gastronomiczna 360 zł - po rozliczeniu zasiłku pogrzebowego.

/dowód: faktury VAT k. 23, k. 27, pokwitowania k. 24 -26, k. 59 odwrót, paragon k. 60, oświadczenie R. J. k. 83 odwrót, zeznania powódki: protokół k. 202, adnotacje 00:43:20 - 00:44:48/

Sprawność intelektualna powódki jest na poziomie normy dla wieku rozwojowego. Obecny stan psychiczny powódki nie wskazuje na istnienie choroby psychicznej bądź zaburzeń związanych ze stresem pourazowym. Linia życiowa powódki uległa załamaniu na skutek śmierci męża. Mimo, że powódka nie korzystała z pomocy psychiatry bądź psychologa, przezwycięzenie traumy mogła osiągnąć dzięki „terapii” środowiskowej tj. pomocy koleżanek i rodziny. Z badań psychologicznych wynika, że powódka jest osobą neurotyczną (niezrównoważoną, chwiejną emocjonalnie), co mogło się pojawić w nasileniu po śmierci męża. Mimo, że powódka nie porzuciła, ani nie zmieniła bądź też nie utraciła pracy, to należy to przypisać „terapii” środowiskowej, jakiej doznała. Proces żałoby trwał u powódki dłużej niż przeciętnie. Do chwili obecnej powódka mówi o okolicznościach śmierci męża z dużym żalem i płaczem. Niewątpliwie powódka przeszła bardzo poważną traumę w wyniku śmierci męża.

/dowód: opinia biegłego w dziedzinie psychologii M. Z. k. 126 -129 odwrót, ustna opinia biegłego w dziedzinie psychologii M. Z.,o protokół k. 202, adnotacje 00:04:39-00:24:05/

Nagła i niespodziewana śmierć męża miała wpływ na kondycję psychiczną i samopoczucie powódki. U powódki początkowo wystąpiła typowa reakcja żałoby po stracie, tragicznej śmierci bliskiej osoby. Objawy te mogły ograniczać wykonywanie przez nią obowiązków i ról życiowych. W następnych miesiącach u powódki rozwinęło się zaburzenie adaptacyjne, manifestujące się zmiennie nasilonymi objawami takimi jak: zaburzenia snu, uporczywe wspomnienia, przygnębienie, płaczliwość, ograniczenie aktywności, zniechęcenie i izolowanie się, ograniczenie kontaktów towarzyskich. Zaburzenie to trwa nadal mimo upływu ponad dwóch lat i stopniowego łagodzenia objawów. Nie jest ono przeszkodą w wykonywaniu przez powódkę pracy zawodowej. Uszczerbek na zdrowiu powódki wywołany tym zaburzeniem wynosi 5 % i ma charakter długotrwały. Istnieją leki powszechnie zalecane pacjentom z zaburzeniami adaptacyjnymi, łagodzące obniżony nastrój, a jednocześnie niepowodujące spowolnienia, oszołomienia. W podobnych jak u powódki przypadkach są stosowane leki o działaniu promującym sen. Rokowania na przyszłość co do stanu psychicznego powódki są pomyślne. Upływ czasu, a w szczególności zakończenie niniejszego procesu, spowoduje, że objawy zaburzeń adaptacyjnych znacznie złagodnią lub ustąpią całkowicie.

Leki ziołowe mają znikome działanie, co wskazuje, że zaburzenia snu powódki nie były nasilone.

/dowód: pisemna opinia biegłego w dziedzinie psychiatrii D. K. k. 148 -152, ustna opinia biegłego w dziedzinie psychiatrii D. K., protokół k. 191, adnotacje 00:04:04-01:24:22/

Pismem z dnia 23 czerwca 2015 r. powódka zawiadomiła stronę pozwaną o szkodzie i wezwała do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 120 000 zł oraz zwrotu kosztów pogrzebu w kwocie 22 418 zł. Pismem z dnia 3.07.2015 r. pozwany potwierdził przyjęcie zawiadomienia o szkodzie i przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 20 000 zł oraz zwrot kosztów pogrzebu w wysokości 5 580 zł.

/dowód: zgłoszenie szkody wraz z wezwaniem do zapłaty k.10-13 odwrót, pisma pozwanego z 3.07.2015 r. k. 20, k. 22 – 22 odwrót/

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo uzasadnione.

W sprawie było niesporne, że mąż powódki R. C. poniósł śmierć w następstwie wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez M. K., który kierując motocyklem marki T. nr rej. (...), naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Wina M. K. za spowodowanie wypadku została stwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym wydanym w postępowaniu karnym, który ma charakter wiążący w niniejszej procesie na podstawie art. 11 k.p.c. Strona pozwana ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki zdarzenia na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawartej z samoistnym posiadaczem pojazdu kierowanego przez M. K., przez którą zobowiązała się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. Ponadto zakres odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela wynika z ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 r., nr 124 poz. 1152 z późn. zm.). Przepis art. 13 ust.2 powołanej ustawy stanowi, iż odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem. Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

Stosownie do treści art. 446 § 4 w zw. z art. 446 § 1 k.c. jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Spośród funkcji spełnianych przez zadośćuczynienie współcześnie na czoło wysuwa się funkcja kompensacyjna. Przyznana z tego tytułu suma pieniężna powinna wynagrodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz utratę radości życia. Ma mu również ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, dzięki czemu zostaje przywrócona, przynajmniej częściowo, równowaga, która została zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Dla wysokości zadośćuczynienia jako świadczenia o charakterze kompensacyjnym, podstawowe znaczenie ma zawsze rozmiar doznanej krzywdy, który zależy od wielu czynników np. wieku, nieodwracalności skutku naruszenia dobra osobistego, osobistej sytuacji poszkodowanego, w tym również jego przyszłych perspektyw życiowych. Znaczenie może mieć również stopień winy sprawcy. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia powinien także obowiązywać pewien zobiektywizowany sposób oceny następstw naruszenia dobra osobistego.

Zadośćuczynienie za zerwanie więzi z osobą bliską ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości, złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej. Do podstawowych kryteriów, mogących mieć odpowiednie zastosowanie do zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, należy zaliczyć stopień i czas trwania cierpienia psychicznego rozumianych jako ujemne przeżycia związane ze śmiercią najbliższego członka rodziny, stopień zażyłości łączącej zmarłego i poszkodowanego, jakość łączącej ich relacji, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego, jakie śmierć osoby najbliższej wywołała, dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej. Kwota zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny i stanowi jednorazową rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę, której dobro zostało naruszone, a zatem sytuacja poszkodowanego występującego z żądaniem powinna być oceniona całościowo. Oczywistym przy tym jest, że nie jest możliwe pełne zrekomensowanie krzywdy wywołanej śmiercią osoby bliskiej świadczeniem pieniężnym, żadna bowiem kwota nie może ukoić bólu związanego z utratą bliskiej osoby. Jak przyjmuje się w judykaturze, przyznana kwota musi być zatem odpowiednia do stopnia odczuwanej krzywdy, brak jest jednak uniwersalnego miernika, który pozwala na ocenę, czy wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest w pełni

adekwatna. Trzeba przy tym podkreślić, że forma przyznanej rekompensaty, choć ma zminimalizować negatywne doznania następstw takiej sytuacji, nie ma na celu zapewnienia stabilizacji finansowej. Istotne znaczenie może mieć również wpływ czasu od powstania krzywdy wynikłej z naruszenia dóbr osobistych, albowiem o celowości i zakresie zastosowanych środków ochrony decyduje cel w postaci zniwelowania ujemnych doznań związanych z naruszeniem dóbr osobistych. W tym kontekście moment powstania tej krzywdy oraz czas jej trwania mają znaczenie dla rozmiaru zadośćuczynienia (por. wyroki SA w Łodzi z 28.05.2014 r., I ACa 1587/13, z 11.04.2014 r., I ACa 1348/13, opubl. na portalu orzeczenia.ms.gov.pl).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów ustalonego stanu faktycznego stwierdzić należy, że zmarły R. C. był mężem powódki, a zatem osobą znaczącą w jej życiu. Więzy łączące powódkę ze zmarłym mężem były bardzo bliskie i serdeczne. Powódka i jej mąż tworzyli zgodne i kochające się małżeństwo. Zmarły R. C. był głową rodziny, troskliwym i ciepłym mężem, miał duże poczucie humoru, inicjował kontakty rodzinne i towarzyskie małżonków oraz wykonywał wiele obowiązków domowych. Przy prawidłowo ukształtowanych relacjach rodzinnych, więź między małżonkami należy do kategorii najbliższych i najsilniejszych więzów łączących ludzi, w związku z czym jej zerwanie z reguły powoduje ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Wprawdzie śmierć osoby bliskiej jest zdarzeniem pewnym, które musi prędzej czy później nastąpić, niemniej jednak powódka nie musiała jeszcze liczyć się z utratą swojego męża. Powódka i jej mąż mieli określone plany na przyszłość, których realizacja obecnie nie jest możliwa. Po ustaniu aktywności zawodowej mieliby możliwość spędzania większej ilości czasu zarówno ze sobą, jak i z córkami i ich rodzinami. Przypadkowość śmierci męża z pewnością zatem skutkowałą znacznymi cierpieniami psychicznymi powódki. Okoliczności te wynikają z zeznań świadków i powódki, ale zostały również zobiektywizowane za pomocą dowodów z opinii biegłego psychologa oraz opinii biegłego psychiatry. Z obu opinii wynika bowiem, że proces żałoby trwał u powódki dłużej niż przeciętnie. Mimo upływu ponad trzech lat od zdarzenia, powódka nadal mówi o okolicznościach śmierci męża z dużym żalem i płaczem. W następstwie śmierci męża u powódki rozwinęło się zaburzenie adaptacyjne, manifestujące się zmiennie nasilonymi objawami takimi jak: zaburzenia snu, uporcezywe wspomnienia, przygnębienie, płaczliwość, ograniczenie aktywności, zniechęcenie i izolowanie się, ograniczenie kontaktów towarzyskich. Zaburzenie to niewątpliwie powoduje dezorganizację codziennego funkcjonowania powódki i powoduje długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynoszący 5 %. Po śmierci męża powódka znacząco zeszcupiała, co również wskazuje na skalę jej cierpienia wywołanych tym zdarzeniem.

Odnosząc się do argumentacji wskazanej w odpowiedzi na pozew, należy podnieść, że wprawdzie powódka nie stała się osobą samotną i pozbawioną rodziny, ale utraciła osobę, z którą mieszkała i w sposób naturalny dzieliła wszystkie codzienne sprawy oraz spędzała z nią najwięcej czasu. Dzieci małżonków założyły bowiem już własne rodziny i wyprowadziły się z domu rodzinnego. Powszechnie wiadomym jest, że w takich przypadkach u małżonków nasila się potrzeba wzajemnego wspierania i otaczania opieką, a zerwanie więzi powoduje, że drugiemu małżonkowi szczególnie doskwiera samotność, brak wspólnych rozmów, wsparcia współmałżonka. Dodatkowo zmarły mąż powódki był głową rodziny tworzonej przez małżonków, a zatem osobą, na której spoczywały szczególne obowiązki z zakresu troski o sprawy małżonków oraz zapewnienia im odpowiednich środków utrzymania. W konsekwencji na skutek śmierci męża powódka utraciła poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa, co również utrudnia jej powrót do równowagi i poprzedniego rytmu życia. Jednocześnie poczucie osamotnienia i lęku o swoją przyszłość będzie nadal towarzyszyło powódce, a tym samym komfort jej codziennego funkcjonowania pozostanie obniżony.

Niewątpliwie powódka po śmierci męża nie korzystała ze specjalistycznej pomocy psychologicznej bądź psychiatrycznej. Wbrew jednak stanowisku pozwanego okoliczność ta nie wskazuje na typowy, niepowikłany charakter żałoby. Jak bowiem wynika z poczynionych ustaleń, u powódki wystąpiły zaburzenia adaptacyjne, uzasadniające podjęcie specjalistycznego leczenia i stosowanie leków łagodzących obniżony nastrój oraz o działaniu promującym sen. Zaburzenia te niewątpliwie nie wyłączały powódki z funkcjonowania w życiu codziennym, ale miały znaczący wpływ na komfort i jakość jej życia.

Istotne znaczenie ma również to, że od powstania krzywdy wywołanej śmiercią męża nie upłynął jeszcze na tyle znaczący okres czasu, aby pozwalał na przewyciężenie ujemnych przeżyć spowodowanych faktem utraty osoby bliskiej oraz pogodzenie się z jej utratą. Śmierć męża ma zatem nadal wpływ na jakość życia psychicznego powódki.

W ocenie Sądu w przedstawionych wyżej okolicznościach mających wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę, odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego będzie kwota 100 000 zł. Kwota ta spełni swoją kompensacyjną funkcję, albowiem przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość, posłuży przystosowaniu się powódki do nowych warunków, pozwoli na lepsze zorganizowanie życia, dzięki czemu zostanie przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego.

Ponieważ strona pozwana wypłaciła już powódce dobrowolnie zadośćuczynienie w wysokości 20 000 zł, zasądzeniu na rzecz powódki podlegała kwota 80 000 zł, stanowiąca różnicę między kwotą należną, a wypłaconą.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2018, poz. 473 z późn. zm.), dzieląc ten nurt orzecznictwa, który przyjmuje, iż zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia po sprecyzowaniu przez wierzyciela co do wysokości i wezwaniu dłużnika do zapłaty, przekształca się w zobowiązanie terminowe. Nie ma przy tym znaczenia, iż przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności danej sytuacji, poszkodowany bowiem może skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową wynikającą ze skutków wypadku komunikacyjnego, a pewna swoboda sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu nie zakłada dowolności, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma bowiem charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyrok SN z 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254, wyrok SN z 14 kwietnia 1997 r., II CKN 110/97, LEX nr 550931, wyrok SN z 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209, wyrok SN z 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98 OSNC 2000/2/31/52, wyrok SN z 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66, wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r., ICSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok SN z 13 marca 2013r., IV CSK 512/12, LEX nr 1324319, wyrok SA we Wrocławiu z 12 grudnia 2012 r., I ACa 1280/12, LEX nr 1312128, wyrok SA w Gdańsku z 15 maja 2013 r., I ACa 179/13, (...) Pogląd o waloryzacyjnym charakterze odsetek mógł mieć uzasadnienie co najwyżej w sytuacji, gdy następował istotny spadek wartości pieniądza, a stopa odsetek była znacząco wyższa niż stopa inflacji. W ustabilizowanej sytuacji ekonomicznej tego rodzaju argumentacja nie ma dostatecznego wsparcia jurydycznego i prowadzi do tego, że interes dłużnika przemawiał będzie za niewypłacaniem wierzycielowi jakichkolwiek świadczeń, nawet bezspornych, przed lub w toku procesu i za maksymalnym przewlekaniem procesu, aby jak najdłużej korzystać z pieniędzy wierzyciela bez jakiegokolwiek wynagrodzenia (por. Jan Sztombka „Wyrokowanie o odsetkach” Przegląd Sądowy nr 2 z 2001r., wyrok SN z 25 marca 2009r. sygn. akt V CSK 370/08, wyrok SN z 18 lutego 2010 r. II CSK 439/09, Lex 602683, wyrok SA w Łodzi z 17 października 2013 r., I ACa 535/13, www.orzeczenia.ms.gov.pl, wyrok SA w Łodzi z 6 grudnia 2013 r., I ACa 736/13, www.orzeczenia.ms.gov.pl, wyrok SA w Łodzi z 18 grudnia 2013 r., I ACa 819/13, www.orzeczenia.ms.gov.pl, wyrok SA w Łodzi z 28 stycznia 2014 r., I ACa 947/13, www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie

zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (art. 14 ust. 2).

Powódka zawiadomiła stronę pozwaną o szkodzie pismem z dnia 23 czerwca 2015 r. Nie przestawiła jednak ani dowodu doręczenia, ani też nadania tego pisma. Strona pozwana potwierdziła przyjęcie zawiadomienia o szkodzie pismem z dnia 3 lipca 2015 r., w związku z czym Sąd uznał, że w tej dacie doszło do zgłoszenia szkody. W zgłoszeniu szkody powódka określiła kwotowo swoje roszczenie wnosząc o przyznanie i wypłacenie zadośćuczynienia w kwocie 120 000 zł. Uwzględniając zatem, że termin określony w art. 14 ustawy o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych upłynął w dniu 2 sierpnia 2015 roku, a strona pozwana zakończyła likwidację szkody w dniu 3 lipca 2015 r., powódce przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu zasądzonego świadczenia od dnia 3 sierpnia 2015 r.

W pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie było niezasadne i podlegało oddaleniu jako wygórowane.

Stosownie do treści art. 446 § 1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

Koszty pogrzebu obejmują wydatki odpowiadające zwyczajom panującym w środowisku, do którego zmarły należał. Do wydatków tych zalicza się: koszty przewiezienia zwłok do miejsca ich pochowania, nabycia i urządzenia grobu, wystawienia nagrobka odpowiadającego zwyczajom środowiska. Do kosztów pogrzebu w rozumieniu art. 446 § 1 k.c. można zaliczyć również umiarkowany wydatek poniesiony na zakup odzieży żałobnej, której noszenie zarówno w czasie pogrzebu, jak i przez dłuższy czas po zgonie osoby bliskiej jest zwyczajowo przyjęte w wielu środowiskach w naszym społeczeństwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1969 r., II PR 641/68, OSNCP 1970, nr 2, poz. 33).

Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym powódka poniosła koszty pogrzebu zmarłego męża w łącznej wysokości 22 418 zł, które obejmowały: koszty wykonania katakumby, koszty wykonania nagrobka granitowego, opłaty na rzecz zarządcy cmentarza oraz opłaty na rzecz zakładu pogrzebowego.

Poniesione koszty zostały potwierdzone rachunkami oraz oświadczeniem wykonawcy nagrobka, których wiarygodność i moc dowodowa nie była kwestionowana przez stronę pozwaną.

Strona pozwana poza zarzutem nieudowodnienia przez powódkę poniesionych kosztów pogrzebów, podnosiła, że koszty te odbiegają od kosztów przeciętnych. Nie wskazała jednak, jak kształtują się przeciętne koszty pogrzebu i w jakim zakresie różnią się od kosztów pogrzebu R. C., poniesionych przez powódkę.

Koszty pogrzebu zmarłego R. C. nie są wygórowane, jeżeli uwzględnić utrwalony już zwyczaj wznoszenia okazałych nagrobków na grobach osób zmarłych w młodym wieku czy też w tragicznych okolicznościach, co uzasadnia wzmożony zakres kultu pamięci takich osób i wiążącą się z tym częściową kompensatę bólu i poczucia żalu po ich stracie.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zasiłek pogrzebowy nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 k.c. (por. uchwała SN z 15.5.2009 r., III CZP 140/08, OSN 2009, Nr 10, poz. 132).

W związku z powyższym żądanie zwrotu pozostałej części kosztów pogrzebu R. C. w wysokości 16 838 zł było zasadne i podlegało uwzględnieniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie I k.p.c. w zw. z art. 98 § 2 k.p.c. i art. 99 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielania, albowiem żądanie powódki zostało uwzględnione w części wynoszącej 76 %, natomiast obrona strony pozwanej w części wynoszącej 24 %.

Niezbędne koszty procesu poniesione przez powódkę wyniosły 12 409 zł i obejmują: opłatę sądową od pozwu w kwocie 6 342 zł, wydatek na koszty opinii biegłego sądowych w kwocie 650 zł, wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 5 400, odpowiadającej stawce minimalnej określonej w § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) oraz wydatek w kwocie 17 zł w związku z koniecznością uiszczenia opłaty skarbowej od dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa.

Niezbędne koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną wyniosły 5 512,96 zł i obejmują: wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 5 400 zł odpowiadającej stawce minimalnej określonej w § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. z dnia 3 stycznia 2018 r., Dz.U. z 2018 r. poz. 265), wydatek w kwocie 17 zł w związku z koniecznością uiszczenia opłaty skarbowej od dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa oraz wykorzystaną część zaliczki na koszty opinii biegłych sądowych w wysokości 95,96 zł.

Uzasadnione wynikiem procesu koszty powódki, po zaokrągleniu wyników obliczeń do pełnego złotego, wynoszą 9 446 zł ($12\,409\text{ zł} \times 76\% = 9\,446\text{ zł}$), natomiast uzasadnione koszty procesu strony pozwanej wynoszą 1 323 zł ($5\,512,96\text{ zł} \times 24\% = 1\,323\text{ zł}$). Różnica między uzasadnionymi kosztami procesu poniesionymi przez każdą stronę, wynosząca 8 123 zł została zasądzona od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu.